

UZASADNIENIE

W dniu 7 kwietnia 2016 roku (data prezentaty) (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od A. B. kwoty 7 749,51 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 kwietnia 2016 do dnia zapłaty. Powód wywodził swoje roszczenie z umowy kredytu z 29 maja 2000 roku łączącej pozwaną z poprzednikiem prawnym powoda – Bankiem (...) S.A. wskazując, że na podstawie tej umowy pozwana otrzymała świadczenie i zobowiązała się do spłaty zadłużenia zgodnie z warunkami umowy. Ponieważ pozwana nie uregulowała zadłużenia powód wypowiedział pozwanej umowę (pozew k. 3-4).

Referendarz Sądowy w dniu 22 kwietnia 2016 roku wydał w sprawie nakaz zapłaty (nakaz zapłaty k. 22).

Pozwana w terminie złożyła sprzeciw od nakazu zapłaty wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Przeciwno żądaniu wyrażonemu w pozwie pozwana podniosła zarzut nieudowodnienia roszczenia oraz jego przedawnienia. (sprzeciw od nakazu zapłaty k. 27-28).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 maja 2000 roku A. B. zawarła z Bankiem (...) w W. umowę kredytu C. na telefon. Zgodnie z umową bank udzielił pozwanej kredytu w wysokości 7 400 zł. Termin płatności ostatniej raty przypadał na dzień 29 maja 2004 roku (umowa k. 6)

W związku z niewywiązywaniem się z umowy przez pozwaną bank wypowiedział zawartą umowę w 2002 roku (okoliczność powołana przez powoda, niezaprzeczona przez pozwanego).

Poprzednik prawny powoda w dniu 1 października 2002 roku wystawił przeciwko pozwanej bankowy tytuł egzekucyjny, któremu Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w W. w sprawie pod sygnaturą I Co 3854/02 nadał klauzulę wykonalności. Poprzednik prawny powoda prowadził przeciwko pozwanej za pośrednictwem Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie postępowanie egzekucyjne zarejestrowane pod sygnaturą Km 233/09, które zostało umorzone postanowieniem z 31 grudnia 2012 roku (postanowienie komornika k. 60, postanowienie SR dla Warszawy-M. w W. k. 57, bankowy tytuł egzekucyjny k. 56).

Bank (...) S.A. w W. i powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. w dniu 23 listopada 2015 roku zawarli umowę przelewu wierzytelności, zgodnie z którą bank przelał na powoda wierzytelności ujęte w załączniku nr 1 do umowy (umowa przelewu wierzytelności wraz z aneksem k. 61-86).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, a także twierdzeń samych stron, nie zakwestionowanych przez stronę przeciwną, które na podstawie art. 230 k.p.c. w zw. z art. 229 k.p.c. Sąd przyjął za udowodnione. Strony nie kwestionowały autentyczności powołanych powyżej dokumentów, ani ich treści. Sąd również nie miał wątpliwości co do ich wartości dowodowej, wobec czego brak było podstaw do odmówienia wiarygodności danych w nich zawartych.

Sąd zważył co następuje:

Powód wywodził swe żądanie z umowy cesji wierzytelności, zawartej w dniu 23 listopada 2015 r. z Bankiem (...) w W., wynikającej z umowy kredytu, zawartej pomiędzy pozwaną a pierwotnym wierzycielem w dniu 2 marca 2004 r. Podstawą prawną tak sformułowanego żądania jest art. 509 § 1 k.c., który stanowi, że wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania w myśl zaś § 2 powołanego uregulowania wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Pozwana przeciwko żądaniu pozwu podniosła zarzut przedawnienia roszczenia, który, okazał się skuteczny co skutkowało oddaleniem powództwa.

Zgodnie z art. 117 § 1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Wskazać należy, iż istota przedawnienia polega na tym, że ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może – powołując się na upływ terminu przedawnienia – uchylić się od jego zaspokojenia. Z powyższego wynika, że istnieją określone przez ustawodawcę ramy czasowe, w których wierzytelność może być skutecznie dochodzona przez wierzyciela. Po ich upływie, na zarzut podniesiony przez pozwanego, sąd oddali powództwo, niezależnie od tego, czy roszczenie było uzasadnione czy też nie. Podkreślić należy, że roszczenie przedawnione nie wygasa, ale staje się roszczeniem naturalnym, co oznacza, że wprawdzie istnieje, lecz nie może być skutecznie dochodzone przez sąd.

Stosownie do art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia roszczeń majątkowych wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Zgodnie z treścią przepisu art. 112 k.c. termin oznaczony w tygodniach, miesiącach lub latach kończy się z upływem dnia, który nazwą lub datą odpowiada początkowemu dniowi terminu, a gdyby takiego dnia w ostatnim miesiącu nie było - w ostatnim dniu tego miesiąca.

Stosownie do poczynionych ustaleń, pozwaną i Bank (...) w W. łączyła umowa kredytu, a zatem w niniejszej sprawie zastosowanie znajdzie trzyletni ogólny termin przedawnienia odnoszący się do roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Roszczenie będące przedmiotem niniejszej sprawy związane jest z prowadzeniem działalności gospodarczej przez pierwotnego wierzyciela - bank. Jednakże generalnie nie ma znaczenia, która ze stron postępowania jest przedsiębiorcą. Oznacza to, że art. 118 k.c. nie wymaga dla zastosowania trzyletniego terminu przedawnienia, aby stosunek prawny, z którego roszczenie wynika, był dwustronnie gospodarczy. Dlatego też, termin upływu przedawnienia banku przeciwko osobie niebędącej przedsiębiorcą wynosi trzy lata. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 października 2003 r. stwierdził, iż „termin przedawnienia roszczenia banku wobec osoby niebędącej przedsiębiorcą wynosi trzy lata” (vide: II CK 113/2002, LexPolonica nr 370038).

Według art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy zaznaczyć trzeba, że już z samych twierdzeń powoda wynika, że roszczenie stało się wymagalne w dniu 1 października 2002 roku. Okoliczność ta znajduje potwierdzenie w dołączonych do akt dokumentach, w tym w kopii bankowego tytułu wykonawczego, który został sporządzony właśnie w tym dniu. Zgodnie z brzmieniem ówczesnie obowiązujących przepisów prawa bankowego bankowy tytuł egzekucyjny musiał zawierać wzmiankę o wymagalności roszczenia. W tej sytuacji należało przyjąć, że roszczenie uległo przedawnieniu z dniem 1 października 2004 roku.

W myśl art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo (art. 124 § 1 k.c.).

Niewątpliwym jest, że do czynności przerywających bieg przedawnienia nie można zaliczyć wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, natomiast skutek taki wywołuje co do zasady złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 12.01.2012 r., II CSK 2013/11, OSP 2014/6/60) jak i złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji. Poczynić należy tu jednak istotne zastrzeżenie, które znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie. Sąd podziela mianowicie zapatrywanie, wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 r., w sprawie o sygn. akt III CZP 29/16 (opubl. [http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo\(...\)%20CZP%2029-16.pdf](http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo(...)%20CZP%2029-16.pdf)), w myśl którego nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego

tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. To samo dotyczy niewątpliwie wystąpienia z wnioskiem o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności.

Zasadnie wskazano w uzasadnieniu powołanego judykatu, że w razie cesji wierzytelności na nabywcę przechodzi ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, wszystkie właściwości, przywileje i braki, a więc ustawodawca zakłada identyczność wierzytelności cesjonariusza z wierzytelnością cedenta (art. 509 § 2 k.c.). Co do zasady, nabywca wstępuje w sytuację prawną cedenta, w tym również w zakresie przedawnienia, zbycie wierzytelności jest bowiem irrelevantne dla jego biegu. W przypadku wierzytelności objętej bankowym tytułem wykonawczym sytuacja prawna cesjonariusza kształtuje się jednak odmiennie od sytuacji prawnej nabywcy wierzytelności objętej innym tytułem wykonawczym. Uprawnienie do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego przysługiwało jedynie bankom i tylko na ich rzecz mogła być nadana klauzula wykonalności; nadanie klauzuli na rzecz cesjonariusza nie będącego bankiem nie było dopuszczalne (uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2004 r., III CZP 9/04, OSNC z 2005 r., nr 6, poz. 98, z dnia 22 lutego 2006 r., III CZP 129/05, OSNC z 2007 r., nr 1, poz. 4, z dnia 19 lutego 2015 r., III CZP 103/14) (...). Nabywca wierzytelności nie będący bankiem nabywa wierzytelność w swej treści i przedmiocie tożsamą z wierzytelnością zbywającego banku, ale nie wchodzi w sytuację prawną zbywcy wywołaną przerwą biegu przedawnienia i rozpoczęciem biegu na nowo. Czynność wszczęcia postępowania egzekucyjnego przez bank wywołuje materialnoprawny skutek przerwy biegu przedawnienia jedynie w stosunku do wierzyciela objętego bankowym tytułem wykonawczym, natomiast nabywca wierzytelności nie będący bankiem, nawet jeżeli nabycie nastąpiło po umorzeniu postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. i rozpoczęciu biegu terminu przedawnienia w stosunku do banku na nowo, nie może się powołać na przerwę biegu przedawnienia wywołaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego przez pierwotnego wierzyciela będącego bankiem. Wyjątkowość przywileju wystawiania bankowego tytułu egzekucyjnego prowadzi do wniosku, że skoro nie może on być podstawą egzekucji na rzecz innych osób, niż w nim wskazane za wyjątkiem następstwa prawnego po stronie wierzyciela innego banku, to również materialnoprawne skutki wszczęcia postępowania egzekucyjnego jako czynności wierzyciela – banku prowadzącej do przerwy biegu przedawnienia dotyczą wyłącznie tego wierzyciela i nie dotyczą nabywcy nie będącego bankiem.

Tymczasem powód niewątpliwie nie jest bankiem, a zatem nie jest uprawniony do powołania się, na przerwę biegu terminu przedawnienia, spowodowaną prowadzonym przez jego poprzednika prawnego postępowania egzekucyjnego, na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie.

Równocześnie nie można nie zauważyć, że postanowienie komornika sądowego o umorzeniu postępowania egzekucyjnego zostało wydane w dniu 31 grudnia 2012 roku. Doręczono je wierzycielowi w dniu 14 stycznia 2013 roku. Wobec faktu, że pozew w niniejszej sprawie wpłynął do sądu 7 kwietnia 2016 roku nawet odrzucenie poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy musiało skutkować oddaleniem powództwa wobec skutecznego podniesienia zarzutu przedawnienia roszczenia.

Odnosząc się do twierdzeń powoda odnośnie uznania roszczenia przez pozwaną w ocenie sądu stanowisko strony czynnej nie znajduje uzasadnienia. Po pierwsze należy podzielić słuszny pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 7 listopada 2007 r. (sygn. VI ACa 826/2007) zgodnie z którym „oświadczenie o uznaniu długu, złożone po upływie terminu przedawnienia nie wywiera żadnych skutków prawnych, w tym nie powoduje, że termin przedawnienia biegnie na nowo”. Po wtóre zaś przyjmując nawet pogląd przeciwny nie można nie zauważyć, że ostatnie dołączone przez powoda pismo pozwanej (w której nazywa się ona „formalną” dłużniczką co uzasadnia przyjęcie, że nie czuje się ona faktycznie zobowiązana do świadczenia) pochodzi z 13 listopada 2012 roku, a więc gdyby bieg terminu przedawnienia miał się rozpocząć z tym dniem i tak upłynąłby przed datą wniesienia pozwu. W ocenie sądu w żadnym przypadku nie można przyjąć, że pozwana uznała powództwo podczas rozmowy telefonicznej, której zapis został dołączony do akt sprawy. Już w pierwszych słowach rozmowy pozwana wskazuje, że roszczenie jest przedawnione oraz, że spłaciła należność główną w całości. Dopiero pod wpływem kategorycznych twierdzeń pracownika infolinii podejmuje rozmowę o zobowiązaniu. Taki przebieg rozmowy z pewnością nie może świadczyć

o uznaniu długu przez pozwaną. Ostatecznie jednak okoliczność ta pozostaje bez znaczenia wobec faktu, że w dacie rozmowy roszczenie zgłoszone w niniejszym postępowaniu było już przedawnione.

Powyższe uwagi w pełni odnoszą się do należności ubocznych w postaci odsetek za opóźnienie, które – jako świadczenie okresowe - przedawniają się w terminie 3 lat. Podkreślenia wymaga tu jeszcze, że roszczenia o odsetki za opóźnienie przedawniają się odrębnie od roszczenia głównego, z tym jednak zastrzeżeniem, iż z reguły nie później niż z upływem terminu przedawnienia roszczenia głównego. R. tej reguły ma charakter gwarancyjny, bowiem jeżeli roszczenie uboczne nie przedawniało się wraz z przedawnieniem roszczenia głównego, dłużnik dla obrony przed nieprzedawnionym roszczeniem ubocznym musiałby, ze względu na uzależnienie powstania roszczenia ubocznego od istnienia roszczenia głównego, wdać się w spór co do przesłanek roszczenia głównego, a to przekreślałoby znaczenie przedawnienia się roszczenia głównego (zob. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2005 r., III CZP 42/04).

W rezultacie pozwana mogła uchylić się skutecznie od zaspokojenia roszczeń z umowy kredytu, dochodzonych przez powoda w niniejszym postępowaniu, stosownie do art. 117 § 2 k.c.

Wobec skutecznego podniesienia zarzutu przedawnienia zbędne w ocenie sądu stało się szczegółowe odniesienie do pozostałych zarzutów zgłoszonych przez pozwaną.

Przechodząc do orzeczenia zawartego w pkt 2 wyroku wskazać wypada, że w myśl § 8 pkt 4 obowiązującego w dacie wszczęcia postępowania rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r., poz. 1805) w przypadku sprawy gdzie wartość przedmiotu sporu wynosi od 5 000 zł do 10 000 zł maksymalne wynagrodzenie pełnomocnika świadczącego pomoc prawną z urzędu wynosi 2 400 zł. Zgodnie z § 4 w/w rozporządzenia opłatę ustala się w wysokości co najmniej 1/2 opłaty maksymalnej określonej w rozdziałach 2-4, przy czym nie może ona przekraczać wartości przedmiotu sprawy. Mając na uwadze dotychczasowy nakład pracy pełnomocnika pozwanej w ocenie sądu zasadnym jest przyznanie stawki niższej wynoszącej 1 200 zł. Wskazać należy, że nakład pracy pełnomocnika nie może zostać uznany za znaczny.

W myśl art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Zwrot kosztów adwokackich zasądza się na rzecz strony reprezentowanej przez adwokata, także wówczas, gdy adwokat został ustanowiony z urzędu (zob. post. SN z 8.9.1982 r., I CZ 83/82, L.). W tej sytuacji, wobec przegrania sprawy przez powoda w całości to od niego na rzecz pozwanej została zasądzona kwota wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika, który równocześnie złożył oświadczenie, że wskazana kwota nie została przez pozwaną pokryta w całości ani w części.